

Warszawa, 11 marca 2014 r.

Ile kosztuje nas „szara strefa” na przykładzie rynku bukmacherskiego?

Rokrocznie „szara strefa” na polskim rynku zakładów wzajemnych generuje obrót rzędu 5 miliardów złotych. To mniej więcej tyle, ile kosztuje wybudowanie pięciu nowoczesnych, specjalistycznych szpitali. Gdyby rynek ten został efektywniej uregulowany, same wpływy państwa z podatków w latach 2014-2020 mogłyby wzrosnąć o 1,7 mld złotych¹.

Przeciętny koszt budowy nowego szpitala na 200 łóżek z podstawowymi oddziałami: pediatrii, ratownictwa i położnictwa, to wydatek rzędu 250-450 mln złotych². Gdyby założyć, że jesteśmy w stanie wybudować placówkę o nacznie większych możliwościach, a więc wartą ok. 1 mld złotych (400 łóżek), to okazuje się, że z rocznych obrotów całej „szarej strefy” (400 miliardów złotych³) powstać mogłoby 400 nowoczesnych, dużych szpitali. Ponadto ze środków, jakie rocznie traci Skarb Państwa na nieopodatkowanej działalności, można by było sfinansować budowę niemal 10.000 kilometrów autostrad.. Całkowita likwidacja zjawiska „ekonomii cienia” nie jest możliwa, ale są pewne sektory, z których rząd w prosty sposób mógłby wyegzekwować pieniądze z podatków. Jednym z nich jest polski rynek zakładów wzajemnych.



„Obecnie legalnie działający na polskim rynku operatorzy zakładów wzajemnych są zobowiązani do płacenia 12% podatku od każdego przyjętego zakładu oraz podatku od dochodu. Stanowią oni jednakże tylko odsetek, ponieważ rynek ten jest w ponad 90% kontrolowany przez zagraniczne firmy, nieposiadające licencji na urządzenie zakładów w Polsce (tzw. offshore). Oznacza to, że podatek odprowadza się zaledwie od 9%⁴ wszystkich przyjętych w kraju zakładów natomiast reszta przepada w „szarej strefie”. Gdyby

¹ Roland Berger Strategy Consultants, raport na temat polskiego rynku bukmacherskiego, str. 3

² Taki koszt budowy Szpitala Południowego w Warszawie podał w 2008 roku wiceprezydent stolicy Jarosław Kochaniak.

³ Friedrich Schneider, Ph.D., Johannes Kepler Universitat Linz, AT Kearney, VISA Europe – The Shadow Economy in Europe, 2013, źródło: http://www.visaeurope.com/en/about_us/idoc.ashx?docid=6c1cf1fd-0b40-4d36-a594-997f05284281&version=-1

⁴ Roland Berger Strategy Consultants, raport na temat polskiego rynku bukmacherskiego, str. 19

opodatkować cały nielegalny sektor bukmacherski w Polsce, do 2020 roku państwo mogłoby się wzbogacić o – jak wskazują analizy – około 1,7 mld złotych” – ocenia Agnieszka Durlik-Khoury, ekspert KIG.

Czy 1,7 mld złotych oszczędności w kasie państwa to wiele? W porównaniu z 400 miliardami obrotów całej „szarej strefy”, wydawać by się mogło, że nie. Jednak przeliczając tę kwotę na konkretne inwestycje – tak niezbędne społeczeństwu – okazuje się, że warto byłoby podjąć kroki, by te pieniądze odzyskać.

„Kwota w wysokości 1,7 mld złotych to olbrzymie pieniądze. Można by za nie wybudować chociażby 3 średniej wielkości szpitale specjalistyczne na miarę Szpitala Południowego w Warszawie, czy kilka mniejszych klinik lub dokończyć budowę odcinka autostrady A1 między Łodzią a Piotrkowem Trybunalskim. Odzyskanie pieniędzy, które rząd traci przez działalność nielegalnych bukmacherów, powinno być priorytetem w czasach walki z kryzysem i dziurą budżetową” – dodaje Agnieszka Durlik-Khoury.

Eksperci zauważają, że obecne przepisy, pozbawiające rząd wpływów z podatków, a legalnych bukmacherów – prawa do równej konkurencji – można byłoby zmienić na przykładzie regulacji, które wprowadziły już m.in. Dania, Francja czy Włochy. Sposobem może być zablokowanie dostępu do stron WWW operatorów offshore z komputerów na terytorium Polski. Operatorzy offshore – nie chcąc tracić zysków na tak dużym rynku jak Polska – byliby skłonni do zarejestrowania działalności w kraju i tym samym do płacenia podatków.

Szacowane zyski rządu z opodatkowania operatorów offshore, w latach 2014-2020 mogłyby wynieść 1,7 mld złotych. To równowartość:

- Kosztów budowy 3 średniej wielkości szpitali specjalistycznych na miarę Szpitala Południowego w Warszawie;
- Środków potrzebnych na całkowite zakończenie odcinka autostrady A1 między Łodzią a Piotrkowem Trybunalskim.

Łącznie „szara strefa” w Polsce – wg badań stałych współpracowników Banku Światowego – generuje roczny obrót w wysokości 95 mld euro (400 mld złotych). To oznacza, że można byłoby za to:

- Kupić 664 samoloty typu Boeing 787 „Dreamliner”⁵;
- Wybudować ok. 10.000 km autostrad⁶;
- Wybudować i wysłać w przestrzeń kosmiczną 18 teleskopów Hubble’a⁷;

⁵ Koszt zakupu jednego samolotu Boeing 787 „Dreamliner” – w zależności od wariantu wyposażenia – waha się od 175 do 206 mln dolarów. Średni koszt zakupu maszyny to 190 mln dolarów, co w przeliczeniu na walutę polską, dokonany w dniu 18 września 2013 roku, daje wydatek rzędu 602 mln złotych. Iloraz rocznego obrotu „szarej strefy” w Polsce i kwoty 602 mln złotych daje przybliżony wynik w postaci liczby 664. Źródło: <http://www.boeing.com>

⁶ Według wyliczeń GDDKiA średni koszt wybudowania 1 kilometra autostrady w Polsce wynosi 9,6 mln euro, czyli ok. 40 mln złotych, przeliczone wg kursu aktualnego na dzień 20 lutego 2014 roku. Oznacza to, że za 400 miliardów złotych można wybudować ok. 10.000 kilometrów autostrad. Źródło: <http://www.gddkia.gov.pl/pl/a/12052/Polskie-autostrady-budowane-sa-za-srednia-europejska>

⁷ Wyliczone na podstawie informacji NASA, że łączny koszt budowy i wysłania na orbitę teleskopu Hubble’a wyniósł ok. 7 mld dolarów. Źródło: http://www.nasa.gov/mission_pages/hubble/main/index.html

- Wybudować 67 linii metra o długości porównywalnej do II linii metra w Warszawie⁸.

⁸ Budowa II linii metra w liczbach. Źródło: <http://www.metro2.ztm.waw.pl/?c=35&l=1>